



Ostatni dzwonek dla maturzystów Gimnazjum im. Jana Pawła II



Jedną z największych polskojęzycznych szkół na Litwie ukończy w tym roku 89 maturzystów

Fot. Marian Paluszkiewicz

W szkołach Litwy odbywają się uroczystości ostatniego dzwonka dla maturzystów. Wczoraj, 25 maja,

ostatni dzwonek zabrzmiał w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wilnie.

Str. 4

**O prawach mniejszości
narodowych**

Str. 10

**Spacer do lasu to najlepsze
lekarstwo!**

Str. 11

**Twój czas to najlepszy
prezent dla dziecka**

Str. 12-13



ISSN 1392-0405



9 771392 040028

KURIER WILEŃSKI

Piątek

Maj 2017

26

Imieniny: *Alwina, Angeliki, Emila, Eweliny, Filipa, Karpa, Lamberta, Pauliny, Teodora, Wićcemila, Zachariasza i Zacharego*

TRZY PYTANIA DO...

...**Artura Raskowa**, wiceszefa Centrum Badań Pożarowych Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa MSW

1. Z danych Departamentu Ochrony Przeciwożarowej i Ratownictwa wynika, że z powodu nieostrożnego zachowania się z ogniem jedynie w tym roku wybuchło ponad 900 pożarów. O czym należy pamiętać rozpalając ogień?

Ognisko możemy rozpaść w odległości nie bliższej niż 30 metrów od jakiegokolwiek budynku. Zabrania się surowo pozostawiania ogniska bez nadzoru. Tłące się głównie należy koniecznie ugasić.

2. Jakie są zasady bezpieczeństwa dotyczące korzystania z grillów ogrodowych?

Jeżeli chodzi o grill, obowiązuje tu zasada: im dalej od domu, tym lepiej. Inne wymaganie jest takie, że musi on być stabilny, mocno stać na ziemi. Należy zadbać, żeby dookoła grilla nie było suchej trawy, żeby uniemożliwić rozprzestrzenianie się ognia. Najlepiej jest rozpaść ogień bez użycia łatwopalnych środków – benzyny, innych ciekłych preparatów chemicznych mających ułatwić rozpalanie grilla. Są one o tyle niebezpieczne, że nierzadko zapalają się, wybuchając zbyt dużym płomieniem. Jest to oczywiście niebezpieczne, ponieważ grozi poparzeniem. Poza tym, podczas spalania preparatów chemicznych uwalniają się szkodliwe związki, co nie jest korzystne dla zdrowia i jakości potraw.

3. O czym jeszcze warto pamiętać?

Kategorycznie nie wolno dolewać środków łatwopalnych do już palącego się ogniska, gdyż ogień może poparzyć uczestników. No i nie zostawiać ani ogniska, ani rozpalonego grilla bez nadzoru, niezależnie od kierunku wiatru, który może nagle się zmienić, zdmuchnąć węgielek i spowodować np. zapalenie się suchej trawy.

Rozmawiała Anna Pieszko

Wilno jest wspaniałym miastem do życia

Prawie 90 procent wilnian uważa, że Wilno jest wspaniałym miastem do życia, a swoją przyszłość wiąże tylko z litewską stolicą - wynika z sondażu przeprowadzonego w ubiegłym miesiącu.

Dwie trzecie mieszkańców Wilna (62 proc.) odnotowuje, że w ostatnich dwóch latach miasto jest zarządzane coraz lepiej, co widać na przykładzie transportu miejskiego i zwiększenia przestrzeni zielonych. Pozytywne zmiany w stolicy dostrzega przede wszystkim młodzież i studenci.

Biorący udział w sondażu wilnianie wśród pozytywnych zmian wymieniali też między innymi: uporządkowanie finansów i znaczne zmniejszenie zadłużenia miasta, otwarcie zachodniej obwodnicy, zbudowanie nowych ścieżek rowerowych, uporządkowanie nadbrzeża Wilii. Jako pozytywny fakt wymieniają usunięcie rzeźb z Zielonego Mostu.

Z problemów, które wciąż czekają na rozwiązanie, naj-

częściej wymieniano stan dróg, korki i brak miejsc w przedszkolach. 52 proc. respondentów stwierdziło, że ma zaufanie do władz samorządowych i ciekawi się ich pracą. 55 proc. badanych uznało, że im w zupełności wystarcza informacji o działalności samorządu m. Wilna, a jedynie 15 procentom dostępna informacja wydaje się niewystarczająca.

Sondaż przeprowadzono w marcu i kwietniu bieżącego roku. Wzięło w nim udział 1044 mieszkańców Wilna.

Z badań przeprowadzonych w roku ubiegłym przez Eurostat wynikało, że spośród 28 europejskich stolic Wilno jest najlepsze, a jego mieszkańcy są najszczęśliwsi. Za Wilnem uplasowały się Sztokholm, Wiedeń i Kopenhaga.

wilnoteka.lt

Łączymy się w ogromnym bólu i smutku oraz składamy wyrazy najgłębszego współczucia Prezes Łódzkiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

Pani Marii Piotrowicz

z powodu śmierci Syna

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH



POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą

Redaktor naczelny: Robert Mickiewicz (tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt). **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik (info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46) **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė (tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt) **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata (tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt), Jolanta Balkiewicz — reklama (tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt). **Wydawca:** Vš „Kurier Wilenski” **Druk:** Vš „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materialów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. **Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.**

Redaktor dyżurny: Anna Pieszko

20 lat kapłaństwa ks. Eduardasa Kirstukasasa

Za 20 lat posługi kapłańskiej dziękował Bogu proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Mickunach w rejonie wileńskim ks. Eduardas Kirstukas podczas uroczystej Mszy św., która została odprawiona w środę, 24 maja. Za łaskę jego powołania i posługę wśród wiernych dziękowali również licznie zgromadzeni parafianie, przyjaciele duszpasterza oraz księży.

„Staję wobec Boga pełen radości i niepokoju, dziękując mu za dar powołania, za dar lat kapłaństwa i ludzi, których spotkałem na swojej drodze. Dzisiaj świadomie mogę powiedzieć, że dar kapłaństwa, który otrzymałem, nie jest zasłużony, ale jest to dar, którym Bóg umacnia każdego z nas. Daje nam możliwość poznania

siebie samego poprzez Jezusa Chrystusa” - powiedział na początku homilii ks. Eduardas Kirstukas.

Z wielką wrażliwością kapłan mówił o tych, którzy byli blisko niego podczas studiów seminaryjnych, a których już nie ma, dziękował też tym, którzy są z nim w dzisiaj. „W sercu noszę swoją babcie, bo pewnie to jej zasługa - moje kapłaństwo, w sercu noszę mojego ojca, którego już nie ma. Dziękuję tym, którzy są - mamusi, siostrze, szwagrowi i moim dzieciom - bo tak je nazywam - swoim siostrzeńcom” - wymieniał.

„Dzisiaj, jak nigdy, uświadamiam sobie, że należy nauczyć się dziękować Bogu za wszystko, co otrzymujemy, a szczególnie - za ludzi, których spotykamy” - podkreślił kapłan. □

wilnoteka.lt

Skvernelis: Socjaldemokraci chcą być wyrzuceni z koalicji

Saulius Skvernelis w wywiadzie dla 15min.lt oświadczył, że jego zdaniem socjaldemokraci chcą rozwalić obecną koalicję. Premier podkreślił, że Związek Chłopów i Zielonych ma odmienną filozofię niż socjaldemokraci.

Na dany moment koalicja, jego zdaniem, jest czymś formalnym. „Tak byłem naiwny. Naprawdę myślałem, że mając z partnerami większość sejmową, będziemy mogli wspólnie realizować wspólny program. Teraz widzę, że większość jest tylko czymś formalnym. Czuję, że nowy lider socjaldemokratów (Gintautas Paluckas - przyp. red.) podjął decyzję o wyjściu z koalicji. Oczywiście to nie jest jeszcze decyzja frakcji. Jednak jeśli partnerzy koalicyjni

podejmą taką decyzję, to będziemy musieli ją zaaprobować” - powiedział Skvernelis.

„Mogę się mylić, ale wydaje się mi, że wyczuwam chęć z ich strony: wyrzucenie nas. Socjaldemokraci nie są tymi, którzy chcą sami wyjść z koalicji” - dodał premier.

Co prawda Skvernelis dodał, że nie sądzi, iż powstanie nowa koalicja lub rząd mniejszościowy.

„Szczerze mówiąc nie widzę alternatywy, z kim można byłoby stworzyć większość. Jednak gdyby stabilność kraju tego potrzebowała, to wówczas nie miałbym innego wyjścia. Wszystko będzie zależało od tego, czy będę mógł kontynuować reformy. Jeśli to nie będzie możliwe, to nie widzę sensu bycia premierem” - wyjaśnił Skvernelis. □

zw.lt

PULS KURIERA

ZDJĘCIE DNIA

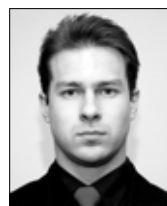


Mocna ulewa zalała ulice Bangkoku

Fot. EPA-ELTA

KOMENTARZ DNIA

Bez przesady



Airsoft to gra polegająca na strzelaniu do siebie małymi, plastikowymi kulkami z broni, która zamiast używać amunicji prochowej, miota kulki za pomocą wyrzutni elektrycznej lub przy pomocy sprężonego powietrza. Gra to raczej dla dorosłych - nie tylko dlatego, że kulki zostawiają sińce, ale również z uwagi na cenę takich zabawek, które potrafią kosztować czasem nie mniej niż prawdziwa broń. Istnieją stowarzyszenia airsoftowców, które organizują turnieje i manewry - i inne gry w wojnę.

O tym, iż może to grozić nie tylko wydatkami i sińcami, miała okazję się przekonać grupa airsoftowców pod Niemen czynem, która została wzięta za prawdziwych dywersantów i rozbrojona przez oddział antyterrorystyczny ARAS. Niezorientowany w naturze zabawy postronny powiadomił policję, a ta wysłała elitarną jednostkę - bo broń do airsoftu wyglądała jak prawdziwa.

W dyskusji na temat zajścia przewija się też taki wątek: niektórzy gracze mieli na sobie rosyjskie wzory mundurowe, więc na pewno byli sympatykami Putina i zasłużyli na taki scenariusz. Otóż, scenariusze gry czasem zakładają właśnie różnicę mundurami. A mundury rosyjskie są po prostu tanie i nie szkoda ich zniszczyć. Czy zatem każdy, kto do zabawy militarnej (albo na budowę?) wkłada ruski mundur, jest ruskim agentem? Bez przesady.

Rajmund Klonowski

CYTAT DNIA

„Religia należy do życia publicznego i nie powinna być ograniczana do sfery prywatnej” - powiedziała kanclerz Niemiec Angela Merkel przy okazji rozpoczęcia Dni Kościoła Ewangelickiego w Berlinie

LICZBA DNIA

360 000 euro dywidend zapłacił „Wileński transport publiczny”, który w 2016 r. odnotował zyski

Ostatni dzwonek dla maturzystów Gimnazjum im. Jana Pawła II

ze str. 1 »

Życzenia przyszłym absolwentom pomyślnego startu w dorosłe życie składali rodzice, grono nauczycielskie oraz uczniowie pierwszych klas progimnazjum.

Pierwsi oraz uczniowie 3 klasy gimnazjalnej przygotowali uroczysty koncert. Maturzyści zaś dla uczniów 3 klasy przekazali symbol władzy – klucz szkoły. Gimnazjum ukończy w tym roku 89 maturzystów.

Wszystkich zebranych w szkolnej auli powitał Adam Błaszkiwicz, dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II. „Każdy kolejny rocznik absolwentów jest wyjątkowy i szczególny. Dzisiaj w auli zebrało się 89 wspaniałych maturzystów, bo wszyscy jesteście wspaniali. Staraliśmy się nauczyć was nie tylko teorii, matematyki oraz zasad gramatyki, uczyliśmy was arkanów sztuki, pewności siebie, poprawnego wysławiania się, szanowania wartości, które głosi chrześcijaństwo i inne religie.

Staraliśmy się wytłumaczyć, że żeby coś osiągnąć w życiu, trzeba włożyć niemało pracy. Teraz nadszedł czas na zrealizowanie swoich marzeń. Możecie wszystkiego się nauczyć, wiele w życiu zmienić. Być może los was zanieśie do najdalszych zakątków świata, ale pamiętajcie, że jesteście stąd, że to miasto, ta ziemia potrzebuje waszej energii. Pamiętajcie, że jesteście Polakami z Wileńszczyzny” – powiedział dyrektor Adam Błaszkiwicz.

Chwały swoich uczniów wychowawczynie klas maturalnych: Anna Jasińska, Mirosława Stańczyk, Danuta Radewicz, Alicja Jankunienė. W imieniu rodziców sukcesów i oraz pomyślnej realizacji wszystkich planów życzyła maturzystom Edyta Maksymowicz, prezes Komitetu Rodzicielskiego.

Dyplomami z wyróżnieniem za celujące wyniki w nauce zostały uhonorowane: Ewelina Molis, Julia Guniewicz, Emilia Urbanowicz oraz Małgorzata Bogdanowicz. Absolutna większość maturzystów otrzymała dyplomy za godne reprezentowanie gimnazjum w różnego rodzaju konkursach, olimpiadach filologicznych, zawodach sportowych, za pomoc w przygotowaniu imprez i uroczystości szkolnych.

By otrzymać świadectwo dojrzałości, w tym roku trzeba zdać dwa egzaminy: z języka litewskiego i jeden egzamin z wybranego przedmiotu. Maksymalnie można składać siedem egzaminów.

Plany na przyszłość u większości tegorocznych maturzystów – ambitne. Sporo wyjedzie na studia do Polski, Danii, Wielkiej Brytanii. Część chce studiować na Litwie.

Ewelina Abłaczyńska ma powody do dumy – dostała się na prestiżową uczelnię University of the Arts w Londynie.

– Pasjonuje mnie moda, ale

wybrałam studia o szerszym zakresie. Będę studiowała biznes i ekonomikę, kierunki związane z branżą mody. Zdecydowałam się na studia za granicą, bo na Litwie nie znalazłam uczelni, która oferuje podobne kierunki – wytłumaczyła Ewelina.

Marcin Piskunow marzy o studiach ekonomicznych na Uniwersytecie Wileńskim lub Wileńskim Uniwersytecie Technicznym im. Giedymina (VGTU).

– O tym, czy dostanę się na te uczelnie ostatecznie zadecydują moje wyniki z egzaminów maturalnych, które będą wiadome w drugiej połowie lipca – powiedział Marcin.

Pasją Małgorzaty Bogdanowicz jest chemia, ukończyła nawet szkółkę przy Uniwersytecie Wileńskim, w której wykładali studenci tej uczelni.


– Właśnie oni zaszczepili we mnie miłość do tego przedmiotu. Otrzymałam stypendium rządu polskiego i dlatego jadę na studia do Polski na kierunek chemiczny. Wybrałam Uniwersytet Jagielloński w Krakowie.

Będę zdawała egzaminy z języka litewskiego i polskiego, ponadto – z chemii, matematyki, angielskiego i rosyjskiego – powiedziała Małgosia, zdobywczyni dyplomu za celującą naukę.

Patrycja Czerniawska na razie wybiera między socjologią i komunikacją.

– Na razie składam sześć egzaminów z siedmiu możliwych i zastanawiam się nad wyborem kierunku studiów. Pragnę dostać się na Uniwersytet Wileński i studiować w rodzinnym mieście – zaznaczyła.

– Poszłam śladami swojej chrzestnej mamy i wybrałam studia finansowe, na Uniwersytecie Wileńskim lub VGTU. Mam nadzieję, że moje wyniki z egzaminów będą dobre i dostanę się na jedną z tych uczelni – podzieliła się swymi planami na przyszłość Sylwia Markiewicz.

Po rozdaniu dyplomów maturzyści 21. promocji uroczą mszę przy murach swej szkoły. O godz. 15.00 odbyła się msza dziękczynna w Ostrej Bramie. 

Justyna Giedrojć



Kolejna, 21. promocja opuszcza mury gimnazjum

Fot. Marian Paluszkiewicz

SPRINTEM

Ibrahimovic popularny
w Internecie

Napastnik Manchesteru United Szwed Zlatan Ibrahimovic okazał się najpopularniejszym piłkarzem angielskiej Premier League na świecie w wyszukiwarce Google - poinformowała firma po ocenie ilości zapytań internautów w ostatnim sezonie. Za Ibrahimovicem w pierwszej piątce uplasowali się Paul Pogba (MU), Pedro (Chelsea), Mesut Oezil (Arsenal) i Wayne Rooney (MU).

Hokejowa liga KHL
ma kłopoty...

Zmniejsza się liczba klubów w hokejowej KHL. W najsilniejszej poza NHL lidze nie będzie już występował Metallurg Nowokuźnieck, który nie odniósł komercyjnego sukcesu. Liga KHL powstała w 2008 roku i jest najwyższą klasą rozgrywkową w Rosji.

Uczestniczą w niej także zagraniczne ekipy z Białorusi, Łotwy, Finlandii, Słowacji, Kazachstanu, a nawet Chin. Zaległości klubów wobec zawodników sięgały nawet sześciu miesięcy, a ich łączna kwota to 17,7 mln dolarów.

NBA: Mecz Gwiazd
odbędzie się w Charlotte

W 2019 roku 68. Mecz Gwiazd ligi NBA odbędzie się w Charlotte. Początkowo miasto miało gościć najlepszych koszykarzy w 2017 roku, ale wówczas imprezę przeniesiono do Nowego Orleanu. Charlotte poprzednio zawody te gościło w 1991 roku. Właścicielem miejscowej drużyny Hornets jest legendarny koszykarz Michael Jordan. Przyszłoroczny Mecz Gwiazd odbędzie się w Los Angeles.

Piłkarska LE: trofeum
dla Manchesteru United

Piłkarze Manchesteru United po raz pierwszy w historii triumfowali w Lidze Europejskiej. W finale w Sztokholmie pokonali Ajax Amsterdam 2:0 (1:0). Dzięki zwycięstwu wystąpią w przyszłym sezonie w Lidze Mistrzów.

Spotkanie poprzedzono minutą ciszy pamięci ofiar poniedziałkowego zamachu terrorystycznego w Manchesterze, w którym zginęły 22 osoby, a ponad 100 zostało rannych. Przed finałem LE wprowadzono większe środki ostrożności w Sztokholmie, m.in. wzmożone kontrole przy wejściu na stadion, w związku z czym proszono kibiców o wcześniejsze przybycie na Friends Arena.

Piłkarze Manchesteru United zagraли tego dnia w czarnych opaskach na rękawach. Oba zespoły wystąpiły osłabione. Mimo licznych ubytków teoretycznie mocniejszym składem dysponował Manchester United, co potwierdził na boisku. W 18. minucie Pogba, który w 2016 roku został najdroższym piłkarzem świata (kosztował MU 105 mln euro), zdobył gola na 1:0. Po jego strzale był jeszcze rykoszet i zmylony golkeeper Ajaksu - Kameruńczyk Andre Onana - musiał wyciągać piłkę z siatki.

Podopieczni Portugalczyka

Jose Mourinho skutecznie pilnowali dostępu do własnej bramki, a na początku drugiej połowy zadali drugi cios. Po zgraniu piłki przez Chrisa Smallinga sprytnym strzałem z bliska popisał się reprezentant Armenii Henrich Mchitarjan.

Rywale nie rezygnowali do końca, ale nie byli w stanie stworzyć poważnego zagrożenia pod bramką „Czerwonych Diabłów”. Zwycięstwo angielskiego zespołu praktycznie nie było zagrożone.

Dzięki wygranej Manchester United zapewnił sobie występy w kolejnym sezonie w Lidze Mistrzów. W przypadku porażki nie zagrałby w tym elitarnym gronie, ponieważ w angielskiej

ekstraklasie zajął dopiero szóste miejsce. Ajax, który w minionym sezonie został wicemistrzem Holandii, ma szansę dostać się do rozgrywek LM przez eliminacje. Manchester United jest piątą drużyną, która zwyciężyła w trzech najważniejszych europejskich rozgrywkach (Pucharze Europy/Lidze Mistrzów, Pucharze UEFA/Lidze Europejskiej i nieistniejącym już Pucharze Zdobywców Pucharów).

Wcześniej dokonały tego: Bayern Monachium, Chelsea Londyn, Juventus Turyn oraz... Ajax. Trener MU Jose Mourinho triumfował już w Pucharze UEFA (poprzedniku Ligi Europejskiej) - w 2003 roku z FC Porto. □



Pierwszą bramkę dla Czerwonych Diabłów strzelił Paul Pogba, który po spotkaniu nie krył ogromnej radości Fot. archiwum

Wiktorija Azarenka zamierza wystąpić
w czerwcu w turnieju WTA na Majorce

Białoruska tenisistka Wiktorija Azarenka, która w grudniu urodziła syna, zamierza wystąpić w czerwcowym turnieju WTA na Majorce. Utytułowana zawodniczka nie startowała od maja 2016 roku.

Była liderka światowego rankingu już kilka dni temu zapowiadała, że weźmie udział w wielkoszlemowym Wimbledonie (3-16 lipca), ale wcześniej

- o ile nic nieprzewidzianego się nie wydarzy - zagra także na trawie w innych zawodach. Teraz wiadomo już, że kibice prawdopodobnie będą mogli zobaczyć ją w turnieju na Majorce. Informację potwierdzili organizatorzy Mallorca Open. Satisfakcji z udziału tak klasowej zawodniczki nie ukrywał m.in. dyrektor turnieju Tony Nadal, trener i wujek słynnego hiszpańskiego tenisisty

Rafaela Nadala. Zawody na Majorce odbędą się w dniach 18-25 czerwca.

27-letnia Białorusinka to m.in. triumfatorka wielkoszlemowego Australian Open w 2012 i 2013 roku, a także złota medalistka w mikście oraz brązowa w singlu igrzysk olimpijskich w Londynie 2012. W karierze wygrała dotychczas 20 turniejów WTA w singlu i sześć w deblu. □

Portugalia: 28 osób oskarżonych o manipulowanie wynikami meczów

Prokuratura w Lizbonie oskarżyła 28 osób o manipulowanie wynikami piłkarskich meczów I i II ligi portugalskiej.

Wśród podejrzanych o udział w procederze jest m.in. Abel Silva, który grał w reprezentacji młodzieżowej. Jak ujawniła stołeczna prokuratura większość oskarżonych to osoby należące do grupy określanej jako „Uber de Canecas”. Wśród nich są zarówno piłkarze, działacze, jak i kibice. Na trop grupy manipulującej wynikami spotkań piłkarskich policja natrafiła przed kilkunastoma miesiącami. Śledczy odkryli przestępcze powiązania niektórych zawodników podsłuchując rozmowy telefoniczne trzech graczy drugoligowego Orientalu Lizbona: Joao Carvalho, Hugo Grilo i Tiago Moty.

Z prowadzonych przez graczy Orientalu rozmów wynikało, że zarówno oni, jak i kilku innych zawodników portugalskich klubów było skłonnych do wpływania na taki wynik meczu, aby zadowalał on szefów „Uber de Canecas”, obstawiających wyniki w internetowych zakładach bukmacherskich. W zamian piłkarze mieli być wynagradzani łapówkami.

„Proceder dotyczył klubów I i II ligi piłkarskiej w okresie od



W gronie osób oskarżonych przez prokuraturę znalazł się Abel Silva, były zawodnik Benfiki Lizbona **Fot. archiwum**

sierpnia 2015 r. do maja 2016 r. Przywódcy grupy przekupywali zawodników, aby ci grali na szkodę swoich drużyn” - poinformowała prokuratura w Lizbonie.

Choć portugalski wymiar ścigania nie ujawnił nazw klubów poszkodowanych przez grupę „Uber de Canecas”, stołeczne media twierdzą, że wśród nich jest m.in. Oriental Lizbona oraz Leixoes SC. W gronie osób oskarżonych przez prokuraturę znalazł się Abel Silva, były zawodnik Benfiki Lizbona i reprezentacji U-20 i U-21 Portugalii.

W 1989 r. wraz z piłkarską młodzieżą tego kraju, prowadzoną przez Carlosa Queiroza, zdobył tytuł mistrza świata. Według śledczych Silva miał być pośrednikiem w negocjacjach pomiędzy przedstawicielami szefów grupy przestępczej a biorącymi udział w korupcji piłkarzami.

Wśród 28 oskarżonych o manipulowanie wynikami piłkarskich meczów ligowych w Portugalii są trzej obywatele Malezji. Prokuratura twierdzi, że to oni kierowali grupą „Uber de Canecas”. □

Formuła 1: w niedzielę po raz 64. na ulicznym torze w Monte Carlo

W niedzielę po raz 64. na ulicznym torze w Monte Carlo rozlegnie się ryk silników bolidów Formuły 1. Zostanie rozegrana szósta runda tegorocznych mistrzostw świata. Kierowcy przejadą 78 okrążeń, każde po 3 340 m. W sumie trasa będzie miała 260,52 km.

Wyścig o Grand Prix Monako jest uważany za jeden z najbardziej prestiżowych w kalendarzu. W czterech poprzednich triumfowali kierowcy Mercedesa, rok temu wygrał Brytyjczyk

Lewis Hamilton, a trzy wcześniejsze Niemiec Nico Rosberg.

Nazwisko Rosberg jest wpisane na listę zwycięzców w Monte już jednak cztery razy, gdyż po raz pierwszy, ponad 30 lat temu - 15 maja 1983 roku triumfował tam ojciec Nico - Keke.

W tym roku Rosberga na torze nie będzie, Niemiec po zdobyciu tytułu mistrza świata w 2016 roku niespodziewanie zakończył karierę sportową. Były kierowca Mercedesa będzie zapewne na trybunach, gdyż

mieszka na stałe w Monte Carlo i pomimo tego, że już nie startuje, to nadal żywo interesuje się tym, co się dzieje w F1.

Rekordzistą Grand Prix Monako jest nieżyjący Ayrton Senna, który ma w dorobku sześć zwycięstw, pierwsze w 1987 i pięć z rzędu w latach 1989-1993. Brazylijczyk po ciężkim wypadku 1 maja 1994 roku podczas Grand Prix San Marino na torze Imola zmarł w szpitalu w Bolonii we Włoszech w wyniku obrażeń mózgu. □

SPRINTEM

Piłkarz Griezmann na trybunach NBA

Francuski piłkarz Antoine Griezmann jest fanem koszykówki NBA i dlatego pierwszą część urlopu tuż po zakończonym w niedzielę sezonie w Hiszpanii spędza w Cleveland. Jako kibic Cavaliers poleciał do USA, by obejrzeć mecze finału Konferencji Wschodniej. Tuż przed Bożym Narodzeniem, w czasie krótkiej przerwy świątecznej w lidze hiszpańskiej, oglądał spotkania sezonu zasadniczego w Cleveland i Nowym Jorku.

Stefano Pioli trenerem Fiorentiny

Stefano Pioli, który dwa tygodnie temu został zwolniony z Interu Mediolan, podpisał dwuletni kontrakt z Fiorentiną. 51-letni szkoleniowiec w latach 90-tych był piłkarzem tego klubu. Pioli prowadził Inter od listopada, kiedy zastąpił Franka de Boera.

Na trzy kolejki przed końcem Serie A został jednak zwolniony z mediolańskiego klubu, który przed ostatnią kolejką sezonu zajmuje dopiero siódme miejsce.

Wypadek biathlonistki Anais Chevalier



Francuzka Anais Chevalier, trzykrotna medalistka tegorocznych mistrzostw świata w biathlonie została potrącona przez samochód, gdy jechała rowerem drogą koło Antibes.

Nie odniosła poważniejszych obrażeń, ale ma złamaną obojczyk. To w ostatnim czasie kolejny wypadek sportowca jadącego treningowo rowerem. W kwietniu pod kołami wana zginął włoski kolarz Michele Scarponi.

**Strony przygotował
Witold Janczys**